

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,

sprawy **K. D.**

skazanego z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 listopada 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 maja 2015 r.,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J.

P. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 738 zł

(siedemset trzydzieści osiem złotych) - w tym 23 % podatku

VAT - tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;

3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania

kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć

Skarb Państwa

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 maja 2015 roku, K. D. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29

lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzono mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 r., po rozpoznaniu między innymi apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego K. D., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego K. D., zarzucając mające wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego K. D. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, Lex nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12*).

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego i treści podniesionych zarzutów Sąd Apelacyjny, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał, dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne. To zaś, że skarżący nie zgadza się z dokonaną w sprawie oceną dowodów nie oznacza jeszcze, że Sąd odwoławczy nie wywiązał się z obowiązku rzetelnej kontroli instancyjnej orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Zarzuty kasacji zostały natomiast sformułowane w ten sposób, że pod pozorem naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. obrońca w istocie ponownie podejmuje próbę, aby oceny zeznań D. F. i R. S. podjął się tym razem Sąd Najwyższy. O ile zabieg ten należy uznać za nieskuteczny, to zasadne jest odesłanie skarżącego do stosownych kart pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, na których w trafny i wyczerpujący sposób odniesiono się do wszystkich problemów wskazywanych w apelacji. W szczególności na s. 22 uzasadnienia wyroku Sąd *ad quem* prawidłowo odniósł się do kwestii pouczenia świadka D. F. o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Przypomnieć bowiem należy, że w postępowaniu przygotowawczym D. F. składał zeznania jako osoba nieletnia, którą należało pouczyć jedynie o obowiązku mówienia prawdy i jego ewentualnej odpowiedzialności w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym. Nie jest tym samym wiadome, z jakich powodów skarżący wciąż twierdzi, że dopiero zeznania świadka z postępowania jurysdykcyjnego stanowią pełnowartościowy dowód w sprawie.

Na s. 21-22 uzasadnienia Sądu odwoławczego prawidłowo wyjaśniono z kolei kwestię wiedzy skazanego co do małoletniości D. F. Sąd Apelacyjny wskazał bowiem, że:

- K. D. został wskazany przez D. F. jako osoba sprzedająca mu narkotyki, ale także jako osoba, która miała wiedzę odnośnie jego wieku;
- potwierdzeniem świadomości skazanego co do wieku D. F. był wygląd świadka w dniu rozprawy przed sądem okręgowym;
- K. D. i D. F. mieszkali w jednej, małej miejscowości i musieli się znać choćby z widzenia.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut obrońcy dotyczący ilości i wartości udzielonych R.S. i D.F. przez K. D. narkotyków. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem ustalił, że K. D. udzielił R. S. łącznie 35 gram marihuany, a D. F. 20 gram marihuany (łącznie 55 gram marihuany). R. S. łącznie przekazał skazanemu 500 zł za 35 gram narkotyku, a D. F. 600 zł za 20 gram narkotyku, przy czym K. D. miał mu przekazać 30 torebek z zawartością marihuany, porcjowanych po 1 gram. Wynika z tego, że D. F., choć był przekonany o kupnie 30 gram marihuany po 20 zł za gram, to otrzymał jedynie 20 gram tego środka odurzającego, a zatem relatywnie wyższa okazała się kwota, którą w efekcie uiszczył za 1 gram (30 zł).

Powyższe prowadzi do wniosku, że nie doszło także w przedmiotowej sprawie do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne posłużenie się tym zarzutem może przynieść skarżącemu oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów.

Nie jest zasadny także zarzut obrazy art. 7 k.p.k., skoro Sąd odwoławczy nie przeprowadzał w sprawie żadnych dowodów, a jedynie kontrolował prawidłowość ich oceny przez Sąd I instancji w ramach postawionych w apelacji zarzutów.

Nie sposób ponadto uznać, że nieuchylenie wyroku Sądu I instancji do ponownego rozpoznania, czy też nieprzeprowadzenie przez Sąd odwoławczy wskazywanych w apelacji dowodów świadczy o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 366 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy wskazał natomiast, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest pełny, a przeprowadzenie kolejnych dowodów, w tym np. badania marihuany, jest niemożliwe.

Nie jest zasadny także zarzut obrazy art. 410 k.p.k., która zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można

bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Orzekające w niniejszej sprawie Sądy swoje rozstrzygnięcia oparły na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a obrońca skazanego nie wykazał, aby oceniając zebrany w sprawie materiał pominięto jakikolwiek dowód przeprowadzony na rozprawie, albo też poczyniono ustalenia na dowodzie, który nie został przeprowadzony i ujawniony na rozprawie (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785*).

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, przy czym zwolnił skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 17 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (*Dz. U. poz. 1801*).

kc